Cena 4 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 99 | Częstochowa, niedziela/poniedziałek 27/28 kwietnia 1947 roku. | Rok III.

„Jedność czterech mocarstw została wzmocniona“

Bevin, Marshall i Bidault o wynikach konferencji moskiewskiej

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — **Minister Bevin** przed opuszczeniem Moskwy udzielił wywiadu dziennikarzom. Oświadczył on, iż ma uczucie, że **jedność czterech mocarstw została wzmocniona w czasie konferencji, a to dzięki szczerości i otwartości, z jaką ministrowie wymieniali swoje poglądy. „Konferencja moskiewska jest niewątpliwie** — powiedział minister Bevin — **jednym z najpoważniejszych i najlepszych wkładów i przyczynków do budowy trwałego pokoju.** Wolę dłużej popracować nad doprowadzeniem do istotnie dobrego pokoju, aniżeli pospiesznie klecić pokój fałszywy, najeżony zasadzkami i trudnościami, które by później mogły wywołać zamęt.“

„W sprawie Niemiec — mówił dalej Bevin — **osiągnęliśmy większe postępy, niż się tego spodziewałem.** Znamy teraz dokładnie nasze poglądy i nie uważam aby rozbieżności pomiędzy nimi były zbyt poważne. Poznaliśmy nasze zapatrywania na kwestię funkcjonowania demokratyzacji Niemiec. Jestem bardzo zadowolony z wyjaśnienia sprawy likwidacji zakładów przemysłu wojennego Niemiec. Większe różnice w naszych poglądach zaznaczyły się przy rozważaniu sprawy reparacji. **Wielkie wrażenie wywarły na mnie zniszczenia wojenne na terenie Związku Radzieckiego,** ale uważam, że trzeba zrównoważyć zagadnienie. Wielka Brytania ma prawo domagać się zwrotu wkładu pieniężnego, jaki włożyła w Niemcy. Następnie uważam, że nie wolno dopuścić do zaciągania przez Niemcy pożyczek zagranicznych, tak, jak to nastąpiło po pierwszej wojnie światowej. Te pożyczki i impas, jaki po nich nastąpił, stały się podstawą do objęcia władzy w Niemczech przez Hitlera. Jeśli chodzi o kwestie gospodarcze Niemiec. jestem zdania, że podstawą naszej działalności w tym względzie powinno stać się ustalenie poziomu przemysłu niemieckiego, według tych wytycznych, jakie wyłoniły się podczas konferencji i będę działał w tym kierunku, aczkolwiek nie przesądzam z góry ostatecznej decyzji w tej sprawie. — **Sposób, w jaki podchodziliśmy do kwestii Niemiec, nie wydaje mi się wróżyć dalszych różnic i uważam, że na następnej konferencji powinniśmy osiągnąć rozwiązanie kompromisowe.“**

„Fakt, że nie osiągnęliśmy jeszcze porozumienia w sprawie Paktu Czterech — ciągnął minister Bevin — nie napawa mnie rozpaczą. Następne nasze sesje na pewno usuną wiele początkowych nieporozumień, co pozwoli nam na ostateczne pogodzenie naszych stanowisk.“

„Mam nadzieję, że sprawa traktatu pokojowego z Austrią dobiegnie szczęśliwie końca na podstawie odbytych przez nas dotychczasowych dyskusyj, tak, że na naszej następnej sesji będziemy mogli poświęcić czas wyłącznie problemowi Niemiec. Nie znaczy to, abym bagatelizował zagadnienie austriackie — przeciwnie, uważam, że rozwiązanie jego ma podstawowe znaczenie dla całego basenu naddunajskiego.“

Minister Marshall w czasie swego przejazdu przez Berlin oświadczył, że jest rozczarowany wynikami konferencji. gdyż liczył on przynajmniej na załatwienie sprawy Austrii. Nie uważa jednak, aby konferencja moskiewska zakończyła się fiaskiem, choćby dla tego, że wykazała ona, gdzie leżą istotne różnice w zapatrywaniach ministrów i jakie zajmują oni stanowisko wobec zagadnień spornych. W Berlinie minister Marshall przeprowadził konferencję z głównodowodzącym amerykańskich wojsk okupacyjnych generałem Clayem, a następnie udał się w dalszą podróż samolotem.

Minister Bidault, opuszczając Moskwę, był najbardziej pesymistycznie usposobiony. Oświadczył on, że „czyniliśmy wszystko, co było w naszej mocy, ale dotychczasowe wysiłki nie dały żadnego rezultatu“.

Nota Rządu Polskiego

w sprawie demobilizacji żołnierzy polskich zagranicą

WARSZAWA (PAP). — Dnia 15 b. m. ambasador R. P. w Londynie Michałowski wystosował do rządu brytyjskiego notę, w której powołując się na notę brytyjską z 20 maja 1946 r. zapewniającą o szczerej woli rządu brytyjskiego przeprowadzenia możliwie jak najszybszej demobilizacji oddziałów polskich — stwierdza m. in.: „Rząd Polski — chociaż w nocie swojej z dnia 8 sierpnia 1946 r. stwierdził. że jedna z form rozwiązania polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim polegająca na wcieleniu żołnierzy tych formacji do PKPR nie jest zaspokojeniem postulatów szybkiej demobilizacji — pozwala sobie dać wyraz zadowoleniu, że od tego czasu znaczna liczba żołnierzy polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim została istotnie zdemobilizowana i znalazła możność powrotu do ojczyzny.

Niemniej jednak Rząd Polski nie może uznać żeby dotychczasowe rezultaty przeprowadzonej przez władze brytyjskie demobilizacji czyniły zadość zapewnieniom rządu brytyjskiego. Nota polska stwierdza, że pełna demobilizacja nie tylko nie została dotychczas zakończona w oddziałach skoncentrowanych w Wielkiej Brytanii. lecz istnieją jeszcze na terenie państw obcych oddziały, instytucje i organizacje wojskowe, które pozostając pod dowództwem brytyjskim, używają nieprawnie godeł, odznak i nazwisk przysługujących jedynie władzom i wojsku R. P. Formacje te stanowią niejednokrotnie siedlisko działalności sprzecznej z interesami narodu i Państwa Polskiego. Nota polska wymienia następnie przykładowo oddziały polskie pod dowództwem brytyjskim w krajach Bliskiego Wschodu. które liczą około 10.000 żołnierzy. oddziały we Włoszech liczące 3.000 żołnierzy. szereg instytucji II Korpusu, jak np. wojskowe więzienie polskie w Kazenach i t. zw. polskie misje likwidacyjne w Brukseli i Calais rozwijające działalność polityczną groźną dla Rządu Polskiego. Podając powyższe do wiadomości rządu brytyjskiego i zastrzegając że przytoczone powyżej przykłady nie wyczerpują całości sprawy Rząd mój polecił mi zakomunikować jednocześnie, że nie może się oprzeć największemu zdumieniu, iż w 2 lata po zakończeniu wojny w Europie i w okresie gdy wszystkie rządy stowarzyszone w Narodach Zjednoczonych dążą do pełnej likwidacji pozostałości wojny i uzyskania możliwie szerokiego rozbrojenia. istnienie polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim pozostaje nadal sprawą nierozstrzygniętą pomiędzy obu naszymi rządami.

Rząd Polski ożywiony chęcią pogłębienia przyjaznych stosunków łączących go z rządem brytyjskim ufa, że rząd brytyjski doceni wagę jaką Rząd Polski przywiązuje do szybkiej i ostatecznej likwidacji tej anomalii w stosunkach między zaprzyjaźnionymi państwami, jaką jest istnienie sił zbrojnych złożonych z obywateli polskich noszących nazwę i korzystających z godeł polskich, a podlegających dowództwu brytyjskiemu.

Dlatego Rząd Polski chętnie przyjmie do wiadomości podanie ostatecznego i rychłego terminu rozwiązania polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim i wszelkich instytucji wchodzących w skład tych formacji, zarówno na terenie Wielkiej Brytanii jak i w szczególności na obszarach państw trzecich“.

Bomby w kwaterze policji

w Tel-Aviwie

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — W wyniku zamachu bombowego na kwaterę policji brytyjskiej w Tel-Aviwie uległ zniszczeniu pokój ordynansów oraz centrala telefoniczna. Urzędowy komunikat wydany po zamachu stwierdza, że 4-ch policjantów zostało zabitych a 6 rannych w tym jeden bardzo poważnie. 6 osób zaginęło. Specjalne grupy przeszukują gruzy, w jakie obróciła się wspomniana wyżej część budynku kwatery. Do kwatery rzucone zostały dwie bomby. Terroryści żydowscy znaleźli się przed budynkiem kwatery na vis-à-vis pokoju ordynansów, przyjechawszy samochodem, u którego kierownicy siedział szofer ubrany w mundur policjanta brytyjskiego.

Nocy poprzedzającej zamach terroryści uprowadzili z hotelu w Tel-Aviwie cywilnego obywatela brytyjskiego. Był to przemysłowiec, którego terroryści uwolnili po zapewnieniu ich, że jest on Żydem.

Porządek obrad ONZ w sprawie Palestyny

NOWY JORK (obsł. wł.), 26. 4. Porządek dzienny nadzwyczajnej sesji ONZ poświęconej problemowi Palestyny, rozpoczynającej się w poniedziałek, dnia 28-go b. m., obejmuje 6 punktów: 1)otwarcie sesji przez przewodniczącego delegacji belgijskiej, 2) raport komisji, dotyczący pełnomocnictw delegacji, 3) wybór przewodniczącego sesji, 4) przyjęcie procedury obrad, 5) przyjęcie porządku dziennego, 6) utworzenie komisji specjalnej, której powierzone będzie rozważenie problemu Palestyny i przygotowanie sprawozdania ze swych prac na drugą sesję Generalnego Zgromadzenia ONZ, która zbierze się we wrześniu b. r.

Rokowania handlowe polsko-brytyjskie

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — Wstępne rokowania handlowe pomiędzy Polską a Wielką Brytanią zostały zakończone. Polska delegacja handlowa opuściła Londyn. W wyniku rokowań ustalone zostały zasady umowy handlowej pomiędzy obydwoma państwami. Polska otrzymywać będzie z Wielkiej Brytanii maszyny w zamian za żywność.

Program Obchodu Święta 1-go Maja

w Częstochowie

Zbiórka o godz. 9-ej.

Na czele pochodu ustawiają się poczty sztandarowe:

1) PPR i PPS, sztandar państwowy, Pow. Rady Związków Zawodowych, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

2) Komitety Miejskie PPS i PPR, Pow. Rada Związków Zawodowych, Zarząd Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

3) Poczty sztandarowe następujących organizacyj: a) Zw. Weteranów Walk Rewolucyjnych z roku 1905 — 1918, b) Zw. b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodl. i Demokrację, c) Polski Zw. Więźniów Polit. Hitler. Więzień i Obozów Koncentracyjnych, d) Zw. Inwalidów Woj., e) Zw. Powstańców Śl., f) Liga Kobiet, g) Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej, h) Tow. Przyj. Żołnierza. (Poczty sztandarowe mogą się składać tylko z 3-ch osób).

4) Z. Z. K. (Kolejarze).

5) Górnicy.

6) Metalowcy (czoło Raków)

7) Włókniarze (czoło Union Textile).

8) Zw. Zaw. Chemiczny.

9) Zw. Zaw. Budowlany.

10) Zw. Zaw. Leśny i Drz.

11) Spółdzielcy.

12) Spożywcy.

13) Samorządowcy i ubezpieczeń społecznych.

14) Zw. Zaw. Poligraficzny.

15) Państwowcy (skarbowcy, pocztowcy, bankowcy, Prokuratury i Sądu, pracownicy cywilnej administracji wojskowej).

16) Zw. Zaw. Gastronomiczny i Hotelowy.

17) Zw. Artystów Plast.

18) Zw. Zaw. Transport.

19) Zw. Zaw. Dozorców.

20) Organizacje chłopskie oraz członkowie organizacyj: a) Zw. Weteranów Walk Rewolucyjnych z roku 1905 — 1918, b) Zw. b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodl. i Demokrację, c) Pol. Zw. Więźniów Polit. Hitler. Więzień i Obozów Koncentracyjnych, d) Zw. Inwalidów Woj., e) Zw. Powstańców Śl., f) Liga Kobiet, g) Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej, h) Tow. Przyj. Żołnierza.

21) Organizacje młodzieżowe: a) otwiera poczet sztandarowy ZWM i OMTUR, a następnie idą członkowie ZWM i OMTUR, b) Mł. SD, c) „Wici“, d) organizacje sportowe, e) ZHP, f) młodzież szkolna: szkoły powszechne, zawodowe, średnie i wyższe.

22) ORMO zamyka pochód.

Podczas przemówień na Placu Daszyńskiego uczestnicy manifestacji zbierają się w następującym porządku: od wylotu ul. Piłsudskiego w kierunku Pl. Daszyńskiego po stronie prawej ustawiają się poczty sztandarowe, Komitety Miejskie i poczty organizacji społecznych w kolejności jak wyżej. Na deptaku w I Alei stają kolejarze, za nimi górnicy. Na Pl. Daszyńskiego po prawej stronie metalowcy, a po lewej włókniarze. Ul. Berka Joselewicza od wylotu Pl. Daszyńskiego wypełniają Zw. Zaw.: chemiczny, budowlany i ceramiczny, leśny i drzewny. Pl. Katedralny zajmują szkoły powszechne, zawodowe i średnie. Ul. Katedralna od wylotu ul. Armii Ludowej w stronę ul. Piłsudskiego zostaje zajęta przez organizacje chłopskie i organizacje młodzieżowe. Na ul. Armii Ludowej od wylotu na Plac Daszyńskiego staną spółdzielcy, za nimi w powyżej podanej kolejności inne związki aż do dozorców. Na ul. Katedralnej od wylotu ul. Armii Ludowej w stronę ul. Narutowicza ustawi się ORMO.

Pochód ustawia się 6-kami.

Obchody w powiecie: Krzepice, Kłobucko, Blachownia, Przyrów i Kamienica Polska.

W przeddzień, t. j. 30 kwietnia, odbędzie się uroczysta Akademia w Teatrze Miejskim, na program której złożą się przemówienia i część artystyczna. Początek o godz. 15 min. 30. Wejście bezpłatne.

Dnia 1 Maja odbędą się bezpłatne seanse w kinach. Bilety wydają Związki Zawodowe.

Czy człowiek pracy może być apolityczny

Zbliża się radosne święto majowe, — święto pracy, wolności, zwycięstwa. W dniu 1 Maja cały polski świat pracy: robotnicy, rzemieślnicy, inteligencja pracująca, a wraz z nimi masy ludowe, manifestować będą swoją wolę utrwalenia niepodległości naszego państwa na fundamentach demokracji i umacniania tych fundamentów przede wszystkim własną wydajną, wytrwałą i nieustanną pracą.

Lecz w dniu 1 Maja świat pracy nie tylko manifestować będzie swoją wolę utrwalenia podstaw demokratycznej Polski Ludowej, swoim trudem i poświęceniem. Dzień 1 Maja — to jednocześnie dzień, w którym świat pracy bilansuje dotychczasowe swoje osiągnięcia. W życiu każdego człowieka i w życiu zbiorowości muszą być takie chwile, w czasie których ogląda się wstecz na przebytą już drogę, aby podsumować doświadczenia i owoce wysiłków, sprawdzić metody działania. Takie dni są jak gdyby ponowną mobilizacją sił i środków do dalszego trudu.

Polski świat pracy może być dumny z dotychczasowych swoich osiągnięć. Dzięki jego wysiłkom Polska pomimo olbrzymich zniszczeń wojennych szybko zbliża się do produkcji przedwojennej. W produkcji węgla i energii elektrycznej przekroczyliśmy produkcję roku 1938. Gdy w roku 1938 wyprodukowaliśmy 3.972 miliony kilowatogodzin, to w roku ubiegłym osiągnęliśmy cyfrę 5.644 milionów kilowatogodzin. Również ustanowiliśmy w stosunku do lat przedwojennych rekordy produkcji lokomotyw i wagonów towarowych. Gdy bowiem w 1937 roku wyprodukowaliśmy 28 lokomotyw i 398 wagonów kolejowych, to w roku ubiegłym cyfry produkcji wyniosły 158 lokomotyw i 4.923 wagony kolejowe. Mamy również poważne sukcesy i na innych odcinkach życia gospodarczego.

Czemu przypisać, że polski robotnik i pracownik, wyniszczony materialnie i fizycznie straszliwą okupacją niemiecką pracuje tak wydajnie?

Co wpłynęło na tak znaczny wzrost ofiarności i zapału, którym wyrównujemy braki techniczne i materialne?

Bezstronna obserwacja naszego życia powojennego prowadzi do jedynie słusznego wniosku że ofiarna postawa świata pracy jest wynikiem głębokich zmian ustrojowych, przeprowadzonych przez polski obóz demokratyczny.

W Polsce przedwrześniowej robotnik wyzyskiwany i odsuwany od pełnego nurtu życia kulturalnego i politycznego narodu, żył w atmosferze niesprawiedliwości i krzywdy społecznej, co hamowało jego zapał do pracy, która nie jemu i społeczeństwu polskiemu, lecz krajowym, niejednokrotnie obcym kapitalistom przynosiła owoce. Obecnie robotnik żyje w zupełnie innej atmosferze. Jest współgospodarzem kraju i zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że poprawa warunków bytu własnego i współobywateli zależy przede wszystkim od jego wydajnej pracy. Stąd zmienia się coraz skuteczniej postawa robotnika wobec warsztatu pracy, wobec narzędzi pracy, wobec problemu pracy i wobec całej gospodarki narodowej.

Mówi się ostatnio o apolityczności. Termin „apolityczność" sugerowany jest przez pewne ośrodki społeczeństwu jako rzekomo równoznaczny z terminem „bezpartyjność". Chcemy wskazać na fałsz ukryty w takiej kompozycji myślowej. Czyż formowanie nowego socjalnego modelu państwa polskiego nie jest zjawiskiem natury wybitnie politycznej?

I czyż powyżej omówiony przez nas wpływ przemian ustrojowych na postawę każdego człowieka pracy w Polsce nie zawiera w sobie elementów natury politycznej? Czyż pracownik nie należący do żadnej partii a który w obecnych warunkach pracuje daleko chętniej i wydajniej, rozumiejąc znaczenie swojej pracy, nie postępuje tak na skutek zmiany atmosfery gospodarczej, ustrojowej a więc i politycznej kraju i czyż choćby na skutek tego nie zajmuje określonej pozycji politycznej?

I czyż wreszcie przemiany gospodarcze i ustrojowe nie warunkują same przez się zjawisk politycznych, formując jednocześnie właśnie polityczny światopogląd każdego człowieka pracy? Ta wiązanka pytań prowadzi do wniosku, że każdy człowiek pracy, wysiłkiem swoim przyczyniający się do odbudowy kraju, postępuje tak właśnie na skutek tego, że uformował się w nim pewien określony pogląd na rolę świata pracy w odbudowie Polski, na rolę przemian ustrojowych, wyzwalających energię świata pracy z kapitalistycznego ucisku niesprawiedliwości społecznej — co razem stanowi przecież wyraz politycznego myślenia.

Toteż nie można mówić o apolityczności ludzi, którzy przez aktywne, świadome celu wykonywanie swoich obowiązków zawodowych biorą czynny udział w odbudowie gospodarki narodowej, będącej fundamentem Polski Ludowej. Dziś każdy człowiek pracy chce poznać i poznaje zjawiska ekonomiczne i społeczne, przez co upolitycznia swój sposób myślenia. Człowiek pozbawiony zainteresowań ekonomicznych czy społecznych jest w dzisiejszych warunkach zgoła nie do pomyślenia. Obserwowany po wojnie pęd dorosłych i młodzieży do oświaty, do poznania źródeł zjawisk ekonomicznych, społecznych i politycznych, jest dowodem, że polski świat pracy zerwał z biernością myślenia, a tam gdzie jej nie ma, nie ma również i apolityczności.

Człowiek pracy nie może być i nie jest apolitycznym, choć może być i bardzo często pozostaje bezpartyjnym.

Gdy więc w dniu 1 Maja będziemy bilansowali nasz dotychczasowy dorobek przy odbudowie Polski, gdy jeszcze raz manifestować będziemy naszą wierność dla ustroju demokratycznego, który uaktywnił myśl i wolę czynu całego naszego świata pracy, zastanówmy się raz jeszcze nad sugerowanym przez niektóre wiadome ośrodki fałszem apolityczności. Przemyślenie tego zagadnienia doprowadzi do usunięcia z naszego życia jeszcze jednego kłamstwa, przy pomocy którego reakcja chce zaciemnić obraz naszej rzeczywistości.

L. R.

Dziennikarze zagraniczni w Belwederze

WARSZAWA (PAP). — W dniu 24 b. m. Prezydent R. P. przyjął w Belwederze na konferencji prasowej przebywających w Warszawie dziennikarzy zagranicznych. W czasie godzinnej rozmowy, Prezydent udzielił przedstawicielom prasy zagranicznej odpowiedzi na liczne, zadawane mu pytania.

Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym uczestników słowiańskiego konkursu szachowego.

Dramatyczna walka o życie

LONDYN (SAP). — Statek angielski „Stamps" zatonął u brzegów francuskich. 40 osób załogi utonęło.

Zatonięcie statku miało miejsce w wyjątkowo dramatycznych okolicznościach, podczas gwałtownego huraganu. Gnany silnym wiatrem, statek osiadł na plaży i początkowo zdawało się, że uniknie katastrofy. Jednakże siła wiatru zwiększyła się i potężne fale zmiotły statek z wybrzeża.

W ciągu kilku godzin załoga kurczowo trzymała się resztek statku, lecz burza uniemożliwiła wszelką akcję ratunkową. Mieszkańcy przybrzeżnych miejscowości, bezsilni wobec szalejącego huraganu, przyglądali się zmaganiom załogi z żywiołem w walce o życie i widzieli, jak jeden człowiek po drugim znika w nurtach fal.

Kiedy burza uspokoiła się, ekipie ratowniczej udało się dotrzeć do szczątków statku, lecz nie znaleziono już nikogo przy życiu.

Polskie krosna kortowe dla Norwegii

Państwowa Fabryka Maszyn Włókienniczych „Elektryn" w Bielsku rozpocznie wkrótce eksport krosien kortowych do Norwegii.

W kilku wierszach

Londyn. — Agencja Reutera donosi, iż dnia 24 kwietnia b. r. rodzina królewska na pokładzie okrętu wojennego „Vanguard" opuściła Capetown, udając się z powrotem do Wielkiej Brytanii.

Londyn. — Brytyjski minister opału i energii elektrycznej Shinwell podał do wiadomości w Izbie Gmin, iż został wydany zakaz ogrzewania mieszkań, fabryk, sklepów i biur w Wielkiej Brytanii w okresie od 5 maja do końca października.

Londyn. — Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu: Departament Stanu USA został poinformowany przez władze włoskie w Buenos Aires, iż istnieją poważne podstawy do przypuszczania, że Vittorio Mussolini, syn b. dyktatora Włoch, znajduje się w Argentynie.

Wywiad Wallace'a w Paryżu

PARYŻ (RAP) — Przebywający obecnie w Paryżu Henry Wallace udzielił wywiadu przedstawicielowi radia francuskiego.

Na zapytanie dlaczego przedsięwziął tournée po Europie — Wallace oświadczył, że przyczyną tego było pragnienie ugruntowania jedności światowej i pokoju, gdyż w wielu krajach istnieją jeszcze potężne siły, które zmierzają do osłabienia jedności świata i Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jeden kraj — powiedział Wallace — nie jest w stanie ugruntować pokoju, ponieważ do tego niezbędny jest udział wszystkich narodów.

Mówiąc następnie o krajach, które niedawno odwiedził Wallace oświadczył, że Anglia za wszelką cenę pragnie pokoju ze Zw. Radzieckim. Co się tyczy Szwecji to może ona stać się pomostem między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Krótki pobyt w Norwegii i Danii nie pozwolił mu na dokładne wyrobienie sobie zdania o tych krajach.

Na zapytanie czy możliwa jest współpraca Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim, Wallace odpowiedział, że tak.

Pierwszą rzeczą, jaką należy uczynić celem zapewnienia pokoju — powiedział Wallace — jest udzielenie pomocy Związkowi Radzieckiemu.

Na zapytanie czy wierzy w możliwość trwałej współpracy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim i pozostałymi krajami, Wallace odpowiedział, że gdyby możliwość taka nie istniała, to nie znajdowałby się obecnie w Europie.

Wierzę — powiedział Wallace — że ustrój Związku Radzieckiego, demokracja Stanów Zjednoczonych i demokracja Europy zachodniej mogą współżyć ze sobą.

Te trzy systemy gospodarcze mogą żyć obok siebie na stopie pokojowej tak samo jak współżyją ze sobą pokojowo chrześcijaństwo, buddyzm i inne wierzenia religijne.

Zapytany następnie, jaki jego zdaniem jest najlepszy środek dla zapewnienia trwałego pokoju, Wallace odpowiedział, że pierwszym krokiem powinno być znalezienie odpowiedniego systemu, w łonie ONZ, który by pozwolił na odbudowę zniszczonych przez Niemców terenów Związku Radzieckiego.

Debata w Izbie Lordów
w sprawie Palestyny

LONDYN (PAP) — W środę w Izbie Lordów rozpoczęła się debata w sprawie Palestyny. — W imieniu rządu sprawozdanie złożył lord Hall. Stwierdził on, że od 1-go sierpnia 1945 r. liczba Brytyjczyków, którzy ponieśli śmierć w Palestynie, wyniosła: 68 wojskowych, 30 policjantów i 15 osób cywilnych. Rannych było 191 wojskowych, 49 policjantów i 15 osób cywilnych. W tym samym okresie czasu 168 Żydów skazanych zostało na rozmaite kary — w tym 28 na karę śmierci. 4 wyroki śmierci wykonano a w pozostałych wypadkach karę śmierci zamieniono na dożywotnie więzienie. 2 osoby skazane ostatnio na karę śmierci, popełniły samobójstwo. W starciach z policją zginęło 33 terrorystów żydowskich. Lord Hall wyjaśnił, że materiały wybuchowe, za pomocą których 2 terrorystów odebrało sobie życie, dostarczone zostały do więzienia w pomarańczach, z których usunięto sok.

Były rezydent brytyjski na Środkowym Wschodzie lord Altringham, otwierając dyskusję, podkreślił, że wywiad brytyjski w Palestynie pracuje dużo gorzej, niż wywiad żydowski. Dlatego też nielegalna imigracja tak się ostatnio rozwinęła. Altringham oświadczył, że wierzy w porozumienie Arabów i Żydów i utworzenie wspólnego rządu w Palestynie.

Były Wysoki Komisarz brytyjski w Palestynie lord Samuel oświadczył, że zdaniem jego plan podziału Palestyny jest nierealny. Podkreślił on, że powinny powstać w Palestynie autonomiczne gminy żydowskie, arabskie i chrześcijańskie. Gminy te powinny wyłaniać mieszane komisje, żeby kierować administracją kraju.

Lord Strabolgi oświadczył, że problem Palestyny powinien być rozwiązany według wzoru dominiów brytyjskich. Stwierdził on, że zarówno w Kanadzie, jak i w Unii Południowo - Afrykańskiej wyłaniały się początkowo ostre konflikty na tle rasowym. Jednakże rządy dominialne znalazły wyjście z tej sytuacji.

Katolicy francuscy
o Dolnym Śląsku

WARSZAWA (PAP). — Delegacja francuskich kół katolickich, która przez kilka dni bawiła na Dolnym Śląsku, zwiedziła kolejno Wrocław, Wałbrzych i Dzierżoniów, zaznajamiając się ze wszystkimi przejawami życia polskiego. Opuszczając teren województwa wrocławskiego członkowie delegacji podzielili się z przedstawicielem PAP swoimi wrażeniami z podróży po Dolnym Śląsku.

Ksiądz Ligier, profesor seminarium duchownego, oświadczył, że po zwiedzeniu Dolnego Śląska przekonał się, że w Polsce minął już bezpowrotnie okres wyzysku robotnika. Powrót Ziem Zachodnich do Polski oraz głębokie przemiany otwierają szerokie perspektywy rozwoju gospodarczego Polski i dobrobytu mas pracujących.

Franciszkanin O. Bonawentura Boudet, oficer Francuskiego Ruchu Oporu, kawaler orderu Legii Honorowej i b. więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych mówi: „Z zadowoleniem stwierdzam, że Dolny Śląsk i jego stolica Wrocław, które od wieków były systematycznie germanizowane, są dziś całkowicie polskie. Cała ludność przybyła tu ze wszystkich zakątków Polski i świata ożywiona jest olbrzymim zapałem do pracy nad odbudową Ziem Odzyskanych, o czym miałem możność przekonać się w rozmowach przeprowadzonych zarówno w mieście, jak i na wsi. Uważam, że wszyscy Polacy, przebywający dotąd poza granicami Polski, powinni natychmiast powrócić do kraju i złączyć swe wysiłki dla odbudowy tak straszliwie zniszczonego przez hitlerowskiego najeźdźcę kraju".

Ks. Depierre stwierdził, że uderzył go stosunek równości między robotnikami i dyrekcją zakładów przemysłowych. „Chcielibyśmy, aby takie stosunki jak tu na Dolnym Śląsku, panowały na całym świecie".

Red. Fume podkreślił, że Polska dzięki Ziemiom Odzyskanym posiada olbrzymie perspektywy rozwojowe, gwarantujące jej bezpieczeństwo. Ofiarna praca polskiego robotnika i stosunki społeczne, panujące na Dolnym Śląsku winny się stać przykładem dla innych narodów.

Ks. Glasberg reprezentant centralnego ośrodka opieki społecznej we Francji stwierdza, że na Dolnym Śląsku i Ziemiach Odzyskanych rozwija się życie polityczne, gospodarcze i społeczne, oparte na nowych zasadach, pozbawionych starych przesądów. „W Piotrolesiu koło Dzierżoniowa — mówi ks. Glasberg widzieliśmy rozwijające się żydowskie spółdzielnie pracy, których dotąd w Polsce nigdy nie było. Z rozmów przeprowadzonych z żydowskimi robotnikami, dowiedziałem się, iż rząd nowej Polski pomaga spółdzielniom i stwarza robotnikowi lepsze warunki bytu. Także Administrator Apostolski we Wrocławiu ks. bisk. Milik, z którym odbyłem dłuższą rozmowę, podziela moje zdanie. Jestem głęboko przekonany, — mówi na zakończenie ks. Glasberg — że Polska demokratyczna zbuduje na Ziemiach Zachodnich życie, z którego przykład czerpać będzie cały świat".

Churchill krytykuje politykę
rządu partii pracy

LONDYN (PAP). — Przemawiając w swym okręgu wyborczym, Churchill zarzucał rządowi partii pracy niewłaściwy zdaniem jego stosunek do zagadnienia Palestyny. Zestawiając go ze stanowiskiem rządu wobec problemu Indii, Churchill krytykuje rząd za to, że „zrzekł się potężnego imperium indyjskiego", chce natomiast walczyć za wszelką cenę o Palestynę i to po to, aby oddać ją, jak mówi Churchill, Arabom. Zdaniem Churchilla Palestyna nie posiada dla Wielkiej Brytanii nawet 20 części tego znaczenia co Indie, a jest jedynie przyczyną wielkich wydatków i kłopotów. Ponadto Churchill poddał krytyce ogólną politykę rządu, wywodząc, że spowoduje ona upadek prestiżu Wielkiej Brytanii w Stanach Zjednoczonych i Związku Radzieckim.

Grecy bronią swej wolności

Ukoronowany faszysta

Przed kilkoma dniami do Belgradu przybył wydalony z Grecji dziennikarz francuski, korespondent „Humanité" G. Rigal.

Wydalono go w trybie przyspieszonym, nie zezwalając nawet na zawiadomienie o tym zarządzeniu konsulatu francuskiego w Salonikach — za to, że wysłał do Paryża krótki życiorys nowej pary królewskiej.

Oto ustalono, iż król Paweł, będąc jeszcze następcą tronu w okresie dyktatury Metaxasa, był prezesem honorowym organizacji młodzieży faszystowskiej. — Żona jego, obecna królowa, jest córką księcia Brunświckiego i ks. Wiktorii pruskiej. Przed wyjściem zamąż w r. 1938 zamieszkiwała w Niemczech i była członkiem związku młodzieży hitlerowskiej; bracia dzisiejszej królowej greckiej byli podczas wojny oficerami wojsk SS.

Może kto sądzi jednak, że faszystowskie zapatrywania króla greckiego, cieszącego się tak troskliwą opieką mocarstw anglosaskich należą do przeszłości?

W gazetach ateńskich opublikowano ostatnio oświadczenie króla Pawła, złożone korespondentowi pisma amerykańskiego „New York Times". Ukoronowany faszysta oświadczył, że dla ułatwienia walki z partyzantami (czytaj: narodem greckim) należałoby rozstrzelać lub co najmniej uwięzić wszystkich przywódców komunistycznych.

Ofensywa wojsk rządowych

Prasa zagraniczna donosi z Aten, iż 16 kwietnia b. r. rozpoczęła się wielka operacja rządowych wojsk greckich przeciwko wojskom demokratycznym w południowo-zachodniej części Macedonii. Ofensywę podtrzymuje artyleria ciężkimi moździerzami oraz oddziałami pancernymi. Pod koniec dnia wojska zajęły 7 osiedli zburzonych poprzednio ogniem artylerii.

Korespondenci donoszą, że na obszarze objętym akcją wojsk rządowych płoną wsie, ludność ukrywa się w lasach, gdzie kobiety i dzieci umierają z głodu.

Na konferencji prasowej w generalnym sztabie greckim generał brygady Manidakis oświadczył, iż partyzanci uchylają się od większych walk. Nadzieje na to, iż partyzanci będą się oddawali do niewoli zawiodły.

Generał Manidakis potwierdził również, że sztab dowódcy greckiej armii demokratycznej generała Markosa znajduje się poza obrębem terenów okrążonych przez wojska rządowe.

Opór wojsk demokratycznych wzrasta

Wiadomości z wszystkich stron Grecji świadczą o aktywizacji partyzantów we wszystkich rejonach, nie objętych głównymi działaniami wojennymi, szczególnie w Macedonii Egejskiej, Tracji i na południowym Peloponezie. W okolicach Floryny i Sierry (Macedonia) partyzanci zajęli szereg miejscowości. W Lakonii wojska demokratyczne zaatakowały oddziały rządowe w odległości 10 km od miasta Sparty.

Ostatnio powstańcy wysadzili w powietrze wielki most pod miastem Larissa, będący jedną z głównych baz wojsk rządowych. Zajęli miasto Almiros, położone o 25 km od Volosy, gdzie mieści się mieszany sztab grecko-anglo-amerykański, który kieruje wszystkimi operacjami przeciwko powstańcom.

Na konferencji prasowej w Volosie gen. Jadżys oświadczył, że siły lotnicze wojsk rządowych obok bomb burzących używają pocisków rakietowych. Wyjątkowo aktywnie działało lotnictwo w rejonie Nevrupoli, gdzie partyzanci stawiają zacięty opór.

„Obserwacje" i manewry

Jak podają pisma greckie, w Volosie przy sztabie kierującym operacjami znajduje się przeszło 50 obserwatorów angielskich w stopniu od kapitana do pułkownika; pełnią oni faktyczne funkcje kierownicze.

Przed kilkoma dniami wojenny i morski attaché USA wraz z szefem greckiego sztabu generalnego Wentersisem obserwowali z samolotu rejon operacji pod Agrafa.

W dniu 18 b. m. premiera greckiego Maximosa odwiedził chargé d'affaires Stanów Zjednoczonych w Grecji, Kelly.

Jak podaje pismo greckie „Elefteria", Kelly zawiadomił premiera, że rząd USA postanowił przeprowadzić wielkie manewry amerykańskich sił powietrznych i morskich w Salonikach. Do Salonik zostaną wysłane największe siły morskie, jakie kiedykolwiek zjawiały się w tym porcie.

„Elefteria" zaznacza, że manewry te miały odbyć się w lecie, lecz rząd grecki prosił o przyśpieszenie ich, jak również o urządzenie manewrów lotnictwa amerykańskiego nad rejonami, zajętymi przez powstańców, „ażeby wyraźnie pokazać swą obecność..."

Angielska „Liga walki o demokratyzację Grecji" protestuje

Z Londynu donoszą, iż w dzienniku „Reynolds News" ukazał się protest angielskiej „Ligi walki o demokratyzację Grecji", podpisany m. in. przez wybitne działaczki społeczne: Eklend Allen, Corbet Ashby, Manning Solli, Sibile Torndike oraz Stabolgy, Brailsforda i inni. W liście tym czytamy:

„Ogarnęło nas przerażenie, gdy przeczytałyśmy w pismach, że głowy trzech zabitych partyzantów greckich zostały odcięte i wystawione na pokaz przez władze. Jesteśmy oburzone również z tego powodu, że samoloty angielskie z motorami rakietowymi wysyła się do Grecji po to, by pomagać rządowi, który dopuszcza się bestialskich czynów. Czy Anglia jest naprawdę zobowiązana do współdziałania z takimi aktami barbarzyństwa, podczas, gdy ostatnią wojnę światową prowadzono w imię tego, by na zawsze skończyć z nimi?"

Zadowolona tylko „Gazeta Ludowa"

Bestialska rozprawa z walczącym o swą wolność i godność narodem greckim wywołuje protesty demokratycznej opinii całego świata.

Inaczej jednak ustosunkowuje się do tej sprawy organ p. Mikołajczyka. Nie krępowani w danym wypadku względami taktycznymi i wewnętrzno-politycznymi redaktorzy „Gazety Ludowej" ujawniają tu śmielej swe rzeczywiste oblicze. Powtarzają więc za Tsaldarisem, ściślej: za BBC, jak za panią matką, zachwyty nad sukcesami wojsk faszystowskich w Grecji, nazywając przy tym demokratyczne wojska greckie „bandami". Witają bliskie jakoby zakończenie akcji oczyszczania kraju z tych „band", ma ono dać w rezultacie również zakończenie kryzysu politycznego w Grecji... Skwapliwie przytaczają prowokacyjne bajki o „bandach przybyłych z Bułgarii na terytorium greckie", o podróżach komunistów greckich do Moskwy i t. d.

Czy takie stanowisko wobec zbrodni, dokonywanych na umęczonym narodzie greckim, nie jest jeszcze jednym świadectwem sympatii p. Mikołajczyka i jego organu prasowego dla reakcji wszelkiego autoramentu. Kos.

„Skarby" w Żeganiu

WROCŁAW (PAP) — Oddział Dolnośląski PAP'u we Wrocławiu otrzymał od kompetentnych władz we Wrocławiu informacje o odkrytych w Żeganiu „skarbach". Urzędnicy Obwodowego Urzędu Likwidacyjnego w Żeganiu w czasie swych czynności służbowych na zamku, odkryli w skrytce za obrazem pewną ilość wartościowych przedmiotów, łącznej wagi wraz z opakowaniem około 300 kg. Komisyjnie stwierdzono, że w skrytce znajdowały się platery, kieliszki szklane, kilka szkatułek obramowanych złotem itp. Ponadto znaleziono siedem zabytkowych strzelb, pięć skałkówek i dwie prochówki, oprawione w kość, grawerowanych. Na jednej z nich widnieją trzy zielone kamienie.

Odnalezione przedmioty posiadają wartość muzealną. Dla dokładnego zbadania ich wartości cały „skarb" przesłany zostanie do Warszawy, gdzie zajmą się nim naukowcy.

Sytuacja w Paragwaju

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Rio de Janeiro, że oddziały powstańcze w Paragwaju wkroczyły do miasta San Pablo położonego na brzegu rzeki Paragwaju od strony Chaco. Powstańcy zdobyli wiele broni

Dyrektor generalny UNRRA
kawalerem orderu Odrodzenia Polski

WARSZAWA (PAP) — Dnia 23 b. m. w godzinach popołudniowych przybył do Warszawy drogą lotniczą z Pragi Czeskiej generalny dyrektor UNRRA. generał Lowell W. Rooks. Dyrektorowi UNRRA towarzyszą w podróży: osobisty reprezentant generalnego dyrektora UNRRA gen. Gale, p. Morell i sekretarka osobista — p. Owen.

Na lotnisku powitali gości: podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Grossfeld, wiceminister Administracji Publicznej Wolski i naczelnik Wydz. Amerykańskiego w MSZ, prof. Cieplak.

Przy powitaniu obecni byli również przedstawiciele Misji UNRRA w Polsce z dyrektorem na Polskę p. Sabin oraz chargé d'affaires Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Gerald Keith.

Generał Rooks zabawi w Warszawie do dnia 26 b. m., złoży w tym czasie szereg wizyt oficjalnych członkom Rządu i odbędzie inspekcję placówki UNRRA w Warszawie.

WARSZAWA (PAP) — **W dniu wczorajszym Prezydent R. P. udekorował Orderem Odrodzenia Polski II klasy dyrektora generalnego UNRRA gen. Rooksa. — W uroczystości uczestniczyli ministrowie: Przemysłu i Handlu Minc, Pracy i Opieki Społecznej Rusinek, Aprowizacji Lechowicz, Rolnictwa i Reform Roln. Dąb-Kocioł oraz wiceministrowie — Spraw Zagranicznych Leszczycki, Przemysłu i Handlu Grossfeld.**

WARSZAWA (PAP). — W dniu dzisiejszym premier Cyrankiewicz przyjął na audiencji w Prezydium Rady Ministrów naczelnego dyrektora UNRRA gen. Rooksa wraz z towarzyszącym mu generałem Galem oraz szefa misji UNRRA w Polsce pana Sabina i jego zastępcę p. Haysa.

Generalny dyrektor UNRRA gen. Rooks złożył w dniu dzisiejszym wizytę ministrowi Spraw Zagranicznych Modzelewskiemu, który zatrzymał go na dłuższej rozmowie. Na wizycie byli obecni: dyr. UNRRA na Europę gen. Gale oraz szef misji UNRRA w Polsce pan Sabin oraz dyr. Departamentu Politycznego MSZ Żebrowski.

Ponadto gen. Rooks złożył w dniu dzisiejszym następujące wizyty: ministrowi Przemysłu i Handlu — Mincowi, podsekretarzowi stanu do spraw handlu zagranicznego — Grossfeldowi, z którym omówił sprawy techniczne związane z likwidacją placówki UNRRA w Polsce w czerwcu bież. roku oraz sprawę współpracy po tym terminie. Ministrom — Aprowizacji — Lechowiczowi, Zdrowia — Michejdzie prezesowi CUP. — Bobrowskiemu. Gen. Rooks interesował się szczególnie w jaki sposób użytkowane są wpływy uzyskane ze sprzedaży towarów UNRRA, przyjmując z zadowoleniem do wiadomości, iż wpływy te idą na pokrycie inwestycji w dziedzinie oświaty, zdrowia i opieki społecznej. Gen. Rooks złożył również wizytę wiceministrowi Administracji Publicznej — Wolskiemu.

Wyjazd delegacji radzieckiej na Targi Poznańskie

MOSKWA (PAP). — Dnia 24 b. m. z lotniska moskiewskiego wyleciała do Poznania 8 osobowa delegacja radziecka udająca się na Targi Poznańskie. W skład delegacji wchodzi wiceminister przemysłu lekkiego Szaminkow, prezes Radzieckiej Izby Handlowej Niesterow oraz przewodniczący najpoważniejszych radzieckich organizacji eksportowych i importowych Bereźn, Morozow, Majorow, Korikow Basamikin, Narutonow. Delegacji towarzyszy radca handlowy ambasady w Moskwie dr Lipowski.

Rząd marsz. Czang-Kai-Szeka pragnie dalszych kredytów

PARYŻ (PAP). — Jak donosi z Nankinu agencja „France Presse" cytując organ armii chińskiej „Hiping Jir Pao", rząd chiński ustalił plan wykorzystania pożyczki amerykańskiej w wysokości 500 milionów dolarów. Plan ten zaaprobowany przez Czang Kai Szeka przewiduje zwłaszcza rozwój komunikacji. Z udzielonej pożyczki odbywać się będzie zakup towarów w USA. Według przewidywań tegoż dziennika rząd Czang Kai Szeka zwrócił się do USA z prośbą o dalsze kredyty, w wysokości od 600 milionów dolarów do 1 miliarda dla całkowitego zrealizowania programu odbudowy.

Biebow przyznaje,
że zamknięcie ludzi w getcie
było barbarzyństwem

WARSZAWA (PAP). — Na wstępie wczorajszej sesji południowej, prokurator Lewiński oświadczył, że osk. Biebow, to nie tylko zbrodniarz, który dokonywał zbrodni z własnej woli, lecz jednocześnie członek NSDAP, organizacji hitlerowskiej, która w swym założeniu miała na celu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciw ludzkości. Cele tej organizacji były oskarżonemu znane.

Odpowiadając na pytanie prokuratora oskarżony stara się zwalić całą winę na poprzednie zbrodnie, na kierownictwo partii, względnie swych zwierzchników. Usiłuje również dowieść, że mimo należenia do NSDAP, nie wiedział o jej założeniach, a szczególnie o planie całkowitego wyniszczenia ludności żydowskiej.

Prok. zbija twierdzenie oskarżonego, przedkładając okólnik z 1940 r. z podpisem Biebowa, skierowany do podległych mu urzędników, w którym oskarżony powołując się na obowiązki wobec führera i państwa niemieckiego nakazał zachowanie tajemnicy o stosunkach panujących w getcie i o tym, co czeka Żydów po ich wywiezieniu z getta. Oskarżony przyznaje, iż wydał taki okólnik na rozkaz swych władz.

Na zapytanie prokuratora, czy oskarżony uważał, że to co się działo w getcie było zgodne z poczuciem humanitaryzmu i czy utworzenie getta było uzasadnione jakimikolwiek względami, Biebow w końcu stwierdza, że samo zamknięcie ludności w getcie było barbarzyństwem. Przyznaje on, że stanowisko kierownika administracji getta przyjął dobrowolnie, ale sądził, że znajdzie się inne rozwiązanie kwestii żydowskiej, niż wyniszczenie Żydów.

W dalszym ciągu oskarżony stwierdza, że domyślał się co się dzieje z Żydami wywiezionymi do Chelma. Część odzieży po straconych Żydach wracała do getta dla robotników, którzy mieli pracować poza obrębem getta. 1000 szt. odesłano do Poznania.

W sprawie ewakuacji szpitala żydowskiego w gettcie, oskarżony przyznaje, że sposoby stosowane przy tej ewakuacji były nieludzkie. Na zapytanie prok. kto jest odpowiedzialnym za wyniszczenie Żydów, osk. odpowiada że winne są przede wszystkim czynniki miarodajne w Berlinie i ludzie z SS. Biebow twierdzi, że program partii aprobował tylko do 1939 r., po roku 1939tych rzeczy, które działy się na terenach okupowanych nie uważa za słuszne.

Z kolei prok. przechodzi do kwestii zamordowania Kohnów. „Strzelałem, bo byłem zdenerwowany — mówi oskarżony — zresztą strzelali i ci z gestapo. Tak, czy tak, Kohnowie by zginęli". Prok. zapytuje oskarżonego, czy uważa za słuszne przepisy pozwalające na zamordowanie człowieka, względnie na wykonanie wyroku bez prawomocnego wyroku sądu. Osk. przyznaje, że prawo takie jest bezprawiem.

Końcowe pytania prokuratora dotyczą sprawy ostatniej wywózki 83.000 Żydów z getta, których oskarżony namawiał do dobrowolnego wyjazdu, mimo, iż wiedział, że jadą na stracenie.

Osk. wykrętnie odpowiada, iż przypuszczał, że Żydzi pojadą tylko na to miejsce pracy i że chciał uniknąć przelewu krwi, ponieważ dr Bratfisch zapowiedział, że w razie unikania wyjazdu przez Żydów użyje siły.

Z kolei pytania zadaje obrońca. Osk. usiłuje udowodnić swą dobrą wolę w stosunku do Żydów przez tolerowanie szmuglu artykułów żywnościowych do getta. Pragnie również dowieść, że stosunki jego z gestapo były bardzo naprężone.

Po tych zeznaniach przewodniczący zarządza przerwę do dnia następnego.

Wiadomości gospodarcze

Zagadnienie produkcji kalafonii w Polsce

Produkcja kalafonii w Polsce nie jest jeszcze dostatecznie rozbudowana i nie zaspakaja potrzeb rynku wewnętrznego. Musimy obecnie importować ten artykuł z zagranicy w ilości około 3 tys. ton rocznie. W ramach allokacji otrzymaliśmy przydział ponad 2 tys. ton, z czego UNRRA dostarczyła nam 600 ton, a w Hiszpanii za pośrednictwem Brytyjskiego Ministerstwa Handlu, działającego z upoważnienia Międzynarodowego Komitetu Koordynacyjnego, zakupiliśmy 450 ton. Resztę otrzymamy z Portugalii i Stanów Zjednoczonych. W ramach umowy francuskiej zakupiliśmy 100 ton kalafonii, a 50 ton dostarczy nam w ramach umowy ZSRR.

Wobec tego, że kalafonia przestała być artykułem reglamentowanym w Stanach Zjednoczonych przewiduje się poważną zwyżkę cen tego artykułu na rynku światowym. Polska dąży do wykupienia starych allokacji celem pokrycia stosunkowo dużego deficytu w naszym przemyśle. Przewiduje się jednak intensyfikację rozwoju krajowej produkcji kalafonii, co powinno nas w niedługim czasie uniezależnić od dostaw zagranicznych.

Produkty naftowe dla wsi za pół miliarda złotych

Centrala Produktów Naftowych dostarczyła dla wsi w roku 1946 nafty, benzyny i olejów łącznej wartości około pół miliarda złotych.

Kronika

Odsłonięcie sztandaru PPS

W dniu 27 kwietnia 1947 roku o godz. 10 min. 30 rano w górnej sali Teatru Miejskiego, ul. Kilińskiego Nr 15, odbędzie się uroczyste odsłonięcie sztandaru Okr. Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w Częstochowie. W uroczystości tej zapowiedzieli udział przewodniczący Rady Naczelnej PPS Wicemarszałek Sejmu Stanisław Szwalbe, przewodniczący K. C. O. M. TUR poseł Ryszard Obrączka i inni.

Okręgowy Komitet PPS wzywa wszystkich członków partii oraz sympatyków do masowego udziału w powyższej uroczystości.

Zebranie kobiet PPR

Sekretariat dzielnicy PPR Śródmieście podaje do wiadomości, że w niedzielę, dnia 27 b. m. o godzinie 4-ej po poł., odbędzie się zebranie kobiet partyjnych w lokalu dzielnicy, Aleja N. M. Panny Nr 9. Przybycie obowiązkowe.

Liga Kobiet w kweście ulicznej

Celem zdobycia potrzebnych środków materialnych na kolonie letnie, urządzane dorocznym zwyczajem przez Ligę Kobiet dla najbiedniejszych dzieci naszego miasta, Zarząd Miejski S. O. L. K. w Częstochowie, organizuje kwestę uliczną w niedzielę dnia 27 b. m.

W związku z tym, Liga Kobiet zwraca się z prośbą do społeczeństwa o zrozumienie i poparcie jej wysiłków.

Komunikat Zw. Zaw. Rob. i Prac. Przemysłu Skórzanego

Zarząd Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Skórzanego, Oddział w Częstochowie, zawiadamia wszystkich członków Zw. iż dnia 28 kwietnia b. r. o godzinie 17 w pierwszym terminie, o godz. 17.30 w drugim terminie odbędzie się Walne Roczne Wyborcze Sprawozdawcze Zebranie w sali Powiatowej Rady Związków Zawodowych, Aleja II 43. Sprawy bardzo ważne. Przybycie obowiązkowe.

Kurs kroju

Zarząd Cechu Krawców i Pokrewnych Rzemiosł podaje do wiadomości, że zostanie urządzony kurs kroju damskiego i męskiego przez Cech Krawców w Częstochowie. Zapisy oraz informacje przyjmuje sekretarka Cechu w Powiatowym Związku Cechów.

Uwaga! Automobiliści!

Zawiadamia się, że w dniu 27 kwietnia 1947 r. t. j. w niedzielę o godz. 9.30, w pierwszym terminie i o godz. 10-ej w drugim w sali Pow. Rady Zw. Zaw. Al. II-ga Nr 43, odbędzie się zebranie wszystkich członków Zw. Zaw. Transportowców R. P. Oddział Automobilistów w Częstochowie.

Za spekulowanie zapałkami obóz pracy

Urzędowa cena na zapałki wynosi 3 złote. Wszyscy ci, którzy pobierają wyższą cenę, popełniają przestępstwo, świadomie spekulując na najbiedniejszych. — Komisja Specjalna podjęła energiczną walkę ze spekulantami. Dnia 22 b. m. została zatrzymana Aurelia Popiołek, właścicielka sklepu spożywczego przy ul. Syrokomli 11, która żądała 8 zł za pudełko zapałek. Aurelia Popiołek została przesłana na 3 miesiące do obozu pracy, co niech będzie ostrzeżeniem dla wszystkich nieuczciwych kupców.

Każdy kto spekuluje i pobiera nadmierne ceny, będzie wyłączony ze społeczeństwa i przesłany tam, gdzie nauczy się cenić pracę. Ale i konsumenci muszą we własnym interesie podjąć energiczną walkę ze spekulantami. O każdym wypadku żądania nadmiernej ceny przez kupców należy natychmiast powiadamiać Komisję Specjalną, która ukróci naskarstwo i ukarze winnych nadużyć.

Pomarańcze i cytryny dla Częstochowy

Jak nas informuje Państwowa Centrala Handlowa, nadchodzi do Częstochowy dla miejscowej ludności większy transport pomarańcz i cytryn, które bez ograniczenia będą sprzedawane po następujących cenach: pomarańcze po zł 700.— za kilogram i cytryny po zł 300.— za kilogram. Zaznaczyć należy, że ceny te płacić już będzie konsument, gdyż przedsiębiorstwa handlowe towar nabędą po cenie niższej, gwarantującej im godziwy zysk.

W ten sposób spekulacja cennymi owocami południowymi, obfitującymi w witaminy C. nareszcie dostanie w łeb, gdyż horendalne ceny za pomarańcze, których ostatnio żądano w sklepach, a sięgające 500 złotych za jedną pomarańczę i zł 250 za cytrynę, wywoływały odruch oburzenia u ludzi, nie mówiąc już o tym, że owoce te były w ogóle niedostępne dla „szarego człowieka“.

Poświęcenie sztandaru Pow. Kom. M. O. we Włoszczowej

Jak nas poinformowano, społeczeństwo włoszczowskie ufundowało dla Pow. Kom. M. O. sztandar. — Uroczystość poświęcenia sztandaru, wbicia gwoździ i przekazania Komendzie M. O. odbędzie się we Włoszczowie w dniu 27 b. m. Początek o godz. 9 rano.

—o—

Uwaga poborowi

W sobotę, dn. 26 b. m. stają przed Komisją Poborową, urzędującą w Częstochowie przy ul. Pułaskiego Nr 2 (Dom P.W. i W.F.) podlegający powołani mężczyźni, urodzeni w r. 1926, zamieszkali w gminie Potok Złoty.

W poniedziałek, dn. 28 b. m. stają przed Komisją Poborową urzędującą w Częstochowie, przy ul. Pułaskiego 2 (Dom P.W. i W.F.) podlegający powołaniu mieszkańcy gminy Mykanów.

Zebranie piekarzy

Zawiadamia się, iż w dniu 26 kwietnia 1947 r. tj. w sobotę o godz. 17-ej po poł. w sali Pow. Rady Zw. Zaw. II Aleja 43, odbędzie się zebranie wszystkich członków Sekcji Piekarzy.

Sprawy bardzo ważne, obecność obowiązkowa.

DYŻURY LEKARZY

W niedzielę, dnia 27 b. m. dyżurują następujący lekarze:

Internista — dr B. Stypułkowski — I Aleja 16,

Chirurg — dr J. Nowakowska — Mirowska — Szpital,

Dentysta — dr Rytel-Kahl — Kilińskiego 9,

Okulista — dr J. Kulesza — Katedralna 7.

Dyżury aptek

W tygodniu od 21 do 27 kwietnia dyżurują apteki: S. Meistra, Al. Wolności 23; L. Zielińskiego, Rynek Narutowicza 40 i J. Rupprechta, ul. Narutowicza Nr 170, tylko od godz. 8 — 19-ej.

Sport

KALENDARZYK SPORTOWY

Sobota 26 bm. godz. 11 w lokalu Włók. Zw. Zaw. zebranie Komitetu Święta Sportu Robotniczego, godz. 16 na boisku miejskim mecz Victoria — Kolejowy.

Niedziela 27 bm. godz. 8 — początek uroczystości CTC i M. związanych z otwarciem sezonu, godz. 11 — na boisku na Stradomiu mecz CKS — Stradom, godz. 16 — mecz eliminacyjny o wejście do ekstraklasy Polonia Bytom — Skra, godz. 19 — mecz bokserski o mistrzostwo drużynowe Polski ŁKS — CKS w Gmachu Sportowym.

MECZ POLONIA BYTOM — SKRA

Dziś w niedzielę 27 b. m. o godz. 15.45 na boisku miejskim odbędzie się budzący wielkie zainteresowanie mecz eliminacyjny o wejście do ekstraklasy pomiędzy słynną Polonią bytomską, a Skrą. O godzinie 14.15 przedmecz Częstochowianka — Skra Ib.

Celem uniknięcia natłoku przy kasach publiczność proszona jest o wcześniejsze zakupywanie biletów, jak również o zachowanie porządku i ścisłe zajmowanie wykupionych miejsc.

MECZ ŁKS — CKS

Dziś w niedzielę 27 b. m. na ringu w Gmachu Sportowym ujrzymy ósemkę ŁKS-u, faworyta do tytułu mistrza drużynowego Polski w boksie. Przeciwnikiem łodzian będzie drużyna CKS-u.

Początek tego sensacyjnego meczu o godzinie 19.

OTWARCIE SEZONU CTC i M

W niedzielę CTC i M otwiera uroczyście sezon. Program otwarcia jest następujący: godz. 8 — zbiórka w lokalu, 8.45 — wymarsz i defilada, 9 — nabożeństwo w Katedrze, 10.30 — powtórna defilada, 11 — wyjazd do Olsztyna, 13.30 — wspólny obiad w Olsztynie i wręczenie dyplomów za turystykę; po obiedzie zabawa taneczna.

ODWOŁANIE WALNEGO ZEBRANIA KOLEJOWEGO KLUBU SPORTOWEGO

Zapowiedziane na niedzielę 27 b. m. Roczne Zebranie Kolejowego Klubu Sportowego jest odwołane i odbędzie się w innym terminie.

TURNIEJ MŁODYCH SZACHISTÓW YMCA

W finale turnieju o mistrzostwo Polskiej YMCA zwyciężył **Henryk Bardijewski** młody i nader utalentowany szachista — 6 i pół pkt., 2) **Ludwicki** — 5 i pół pkt., 3) **Wojtyra** 4 pkt., 4i 5 **Rumin** i **Przepiórkowski** po 3 i pół pkt., 6) **Koza** 3 pkt., 7) **Nowotka** 2 pkt., 8) Ślęzak.

Z życia kulturalnego

Koncert w I Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza

Młodzież I Państw. Liceum i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza urządza w niedzielę, dnia 27 b. m. o godz. 17-ej koncert, pod dyr. prof. E. Mąkoszy.

Na program złożą się: występy solistów, chóru, orkiestry symfonicznej i dętej.

Koncert uczniów Państw. Liceum i Gimnazjum im. R. Traugutta

W sobotę dnia 26 b. m. o godz 17 w sali Państw Liceum Pedagog. przy ul. Jasnogórskiej 8, odbędzie się koncert uczniów Państw. Liceum i Gimnazjum im. R. Traugutta. Program wypełni olbrzymi doskonały chór mieszany, orkiestra smyczkowa oraz soliści (fortepian, skrzypce, fortep. na 4 ręce).

TEATR WIELKI

„JAK w BAJCE“
(„Bawmy się jak dzieci“)
Nieodwołalnie dwa ostatnie przedstawienia

Dziś, w sobotę 26 b. m. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę 27 b. m. o godz. 15.30 komedia muzyczna Wł. Krzemińskiego i A. Klucznioka dla dzieci od lat 5-ciu do 75-ciu p. t. „Jak w Bajce“. Obsada premierowa. Reżyseria W. Scibora wg inscenizacji W. Krzemińskiego. Choreografia i ewolucje taneczne T. Burke. Dekoracje Wł. Wagnera. Kierownictwo muzyczne A. Klucznioka.

Będą to nieodwołalnie dwa ostatnie przedstawienia tej przepysznej komedii.

Dyrekcja Teatrów chcąc umożliwić wszystkim dzieciom w Częstochowie obejrzenie wymienionej sztuki, komunikuje, że bilet zakupiony na niedzielne przedstawienie popołudniowe komedii „Jak w bajce“ uprawnia do wprowadzenia na widownię bezpłatnie jednego dziecka (do lat 12-tu).

Niedziela — Niedziela

ŚCIWIARSKI, LIN, NEGRO i JANICKA
Wieczór Aktualności, Humoru, Satyry i Piosenki

Jutro w niedzielę 27 b. m. o godz. 19.15 wystąpią gościnnie w Teatrze Wielkim znani artyści stolicy Janusz Ściwiarski, Małgorzata Negro, Władysław Lin, Helena Janicka i inni. Całkowicie nowy, rewelacyjny program wypełnią aktualności — satyra polityczna, humor i piosenki. Bliższe szczegóły w afiszach.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatrów.

Wieczór powtórzony nie będzie.

TEATR KAMERALNY

Sobota — Niedziela

„KOCHANEK TO JA“
Gościnne występy Marii Bogdy, Adama Brodzisza i Alfreda Łodzińskiego

Dziś w sobotę, 26 b. m. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę, 27 b. m. o godz. 15.30 i 19.15 komedia w 3 aktach p. t. „Kochanek to ja“ pióra Romana Niewiarowicza. Obsadę stanowią gościnnie występujący ulubieńcy sceny i ekranu Maria Bogda, Adam Brodzisz, Alfred Łodziński, Stanisław Moskalewicz. Reżyseria Romana Niewiarowicza.

Będą to przedostatnie występy miłych gości.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatrów. Kasa czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Jubileusz 45-lecia pracy scenicznej Ferdynanda Sarnowskiego artysty dram. Teatrów Miejskich w Częstochowie

Pod protektoratem Pana Starosty Grodzkiego i Prezydenta Miasta Dr Jana Wolańskiego odbędzie się w środę 30 kwietnia b. r. Jubileusz 45-letniej pracy scenicznej zasłużonego artysty naszych Teatrów Ferdynanda Sarnowskiego. Jubilat wystąpi w komedii Al. hr. Fredry p. t. „Zemsta za mur graniczny“ w roli Rejenta Milczka.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
Niedziela

6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Muzyka. 8.55 Pogadanka Polskiej Rodziny Radiowej. 9.00 „Testament Mieszka I“. 10.00 Transm. uroczystości odpustowych św. Wojciecha w Gnieźnie. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symf. Ork. Symf. P. R. W przerwie — Radiokronika oraz najciekawsze aud. przyszłego tygodnia. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Aud. dla świetlic wiejskich sł.-muz. 14.25 Recenzje. 14.35 Chwila Biura Studiów. 14.40 Teatr Wyobraźni — „Zawisza Czarny“ Juliusza Słowackiego“. 15.20 Koncert Polsk. Muz. Ludowej. 16.00 Aud. słowno-muz. dla dzieci p. t. „Niedaleko od Kulika“. 16.20 Muzyka. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie“. 18.15 „10 minut poezji“. 18.25 Aud. wojskowa. 18.55 Z życia kulturalnego. Recenzja teatralna dr Józefa Słotwińskiego. 19.05 „Uśmiech i piosenka“: „List z niebiańskiej buchalterii“ humoreska Marka Twaina. 19.30 Rezerwa. 19.40 Aktualności dźwięk. 19.57 Sygnał czasu. 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 Aud. rozrywk. 21.00 „Z szerokiego świata“ aud. literacka. 21.10 Koncert Jerzego Gardy. 21.35 „U naszych przyjaciół“ aud. słowno muzyczna. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.15 Koncert Ork. Tan. P. R. pod dyr. Jana Cajmera. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień nast. 23.25 Muzyka popularna. 23.55 Wiad. z ostatniej chwili. 24.00 Hymn.

Precz z faszyzmem! Precz z faszystowską Hiszpanią gen. Franco!

27.IV.1947 Kolumna partyzancka 27.IV.1947

wydana z okazji poświęcenia sztandaru Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

W hołdzie bohaterom

Przysłowiowym gromem z jasnego nieba były bomby, zrzucone na nas dnia 1 września 1939 r., zanim Niemcy wypowiedzieli wojnę. Atak rozpoczęły wszystkie rodzaje broni: na lądzie, w powietrzu i na ziemi. Celem ich było zdezorganizowanie żołnierza, sterroryzowanie ludności i zniszczenie jej. Skutków metody i strategii zaznaliśmy wszyscy odrazu i w całym kraju. Zarówno na wybrzeżu, w środku naszych ziem, jak i na kresach. Nigdzie spokoju, nigdzie bezpieczeństwa! Każdy zakątek ukochanej ziemi zasłany trupami ludzi niewinnych: dzieci, matek, ojców... Żołnierz polski, pałający żądzą walki, stawał bezradny wobec tłumów, wędrujących gdzieś, w nieznane, byle uniknąć strasznego losu masowego mordowania spokojnych mieszkańców wsi, miasteczek i miast. Terror, stosowany przez „zwycięzcę", miał nas pozbawić energii, woli czynu,. obezwładnić i wreszcie podporządkować, ale tylko do czasu!..

O masowym terrorze, stosowanym przez wkraczające wojska niemieckie, zewsząd dochodziły straszne wieści. Na terenie naszym było to samo. Spędzono tysiące Bogu ducha winnych mieszkańców na Plac Magistracki, przetrzymując ich w pozycji leżącej, twarzą ku ziemi, nie pozwalając ani trochę unieść głowę. Niewytrzymujących — koszono natychmiast ogniem karabinów maszynowych. Wynik doraźny — kilkaset trupów ludzi niewinnych!

Na Placu Katedralnym i przed Katedrą urządzono tak potworną masakrę, (potwierdzoną dokumentarnie zdjęciami fotograficznymi), że krew wielkimi strugami spływała z całej kondygnacji stopni kościoła katedralnego!

Po tygodniowym zaledwie prowadzeniu wojny zrozumieliśmy, że wróg będzie prześladował nasz naród w sposób okrutny i stały i, że nie po raz pierwszy będziemy Narodem Męczeńskim. Do kart martyrologii, spisanych krwią męczenników, dołączymy nową — pod nazwą Najazd hitlerowski, dokonany najohydniej i najokrutniej. Los nasz podzielili również Żydzi, przeciw którym skierowano ostrze nienawiści najskuteczniej: stworzono getta zamknięte i rozpoczęto bezprzykładny w dziejach ludzkości mord milionów. Z milionów — zaledwie dziesiątki tysięcy ocalały!

Oto żniwo „kultury" XX wieku...

Nauczeni historią, że wrogowi nie należy wierzyć, ani liczyć na jego wspaniałomyślność, postanowiliśmy walczyć na śmierć o życie Narodu.

Upadek Westerplatte, kapitulacja Warszawy, przemarsz oddziałów wojskowych zagranicę — stwierdzały naszą przegraną. Z tą chwilą Naród zaczyna szukać nowych sposobów walki. Ogląda się na wszystkie strony, by znaleźć organizację, na której należałoby się oprzeć. I znajduje ją. Są to ci sami wojskowi, którzy nie uznali przegranej. Częściowo pozostali w lasach, uprawiając dywersję ciągłą, — częściowo poszli w teren, aby rozpocząć pracę organizacyjną.

Imię ich — mnóstwo!

Pełni miłości Ojczyzny i poświęcenia.

Pierwsze zapoznanie się z metodami wroga nakazało im wielką ostrożność Toteż jednostki zaledwie były osiągalne i poznawane. One sprowadzały do podziemi, one zaprzysięgały — i one nakazywały. Im więc należy się w pierwszym rzędzie cześć!

Od tej chwili nurt życia podziemnego zaczął pogłębiać się. Powstawały jedne po drugich organizacje bratnie, mające jako cel walkę bezkompromisową z wrogiem o Wolność i o zachowanie Narodu. Z biegiem długich lat nie brakło nikogo w szeregach walczących: walczyli zarówno zaprzysiężeni jak i niezaprzysiężeni, kobiety i mężczyźni, starcy i dzieci. Każdy — według swoich sił i umiejętności. Od akcji bojowej — do roznoszenia prasy i powiadomień. Od fałszywej „kennkarty" dla „spalonych" — do fałszywych kartek żywnościowych dla głodujących. A wszystko związane formalną lub dobrowolną tajemnicą milczenia wobec wroga.

Nic dziwnego przeto, że osiągnięcia pracy podziemnej były wielkie, a życie organizacyjne nadzwyczaj rozbudowane we wszystkich kierunkach i ze wszystkimi możliwościami, aż do komunikacji samolotowej z zagranicą.

Nic dziwnego również, iż mnóstwo organizacji bratnich musiało scalić się aby uzgodnić wspólność dążeń i poczynań, co nastąpiło w większości wypodków Grupy partyzanckie różniące się ideowo, zgodne były w walce z wrogiem odwiecznym, zagrażającym jednym i drugim.

Możemy stwierdzić już dzisiaj na podstawie naszej historii długiej i bogatej, że po raz pierwszy cały Naród wystąpił do walki z wrogim najeźdźcą. Stopień uświadomienia narodowego sprawił, iż wszystkie odłamy stopiły się w bryłę, której nie można było rozbić.

Dlatego zwycięsko przetrwaliśmy.

— — — — — — — — —

Mimo zaprzestania działań wojennych od dwóch lat, długo jeszcze będziemy słyszeli jęki okrutnie mordowanych, czego nie może odczuć i zrozumieć ani jeden naród, który nie zaznał tych okropności. Raczej skłonny byłby mniemać, iż przesadzamy. chełpimy się i chcemy coś więcej „utargować" dla siebie na targu międzynarodowym dusz ludzkich...

Gruzy Warszawy dają świadectwo prawdzie.

— — — — — — — — —

Spojrzyjmy w oczy naszej rzeczywistości powojennej. Trudno nam zagospodarować się, gdyż jesteśmy bardzo słabi z powodu zbyt wielkiego upustu krwi oraz rabunku mienia narodowego. Od początku musimy zacząć krzątać się, jeśli mamy osiągnąć wyniki w walce o Państwo Praca i pokój zewnętrzny oraz wewnętrzny może wyprowadzić nas z tego impasu, w jakim znaleźliśmy się Praca żmudna i dokładna, troszcząca się o każdą wkrętkę maszynową, o każdą żarówkę światłodajną o każdy nawet drobiazg — winna być założeniem nowej rzeczywistości powojennej, w której kształtuje się nasza przyszłość. Nie pomoże, lecz zaszkodzi lekkomyślne zbieranie materiałów z jednego miejsca, by sprzedać je w drugim.

Demoluje to zakład pracy, stanowiący dobro narodowe. Jeśli do tego dodalibyśmy jeszcze nienawiść z różnicy poglądów, prowadzącą do nieuniknionych starć wewnętrznych, mogących spowodować lekkomyślnie ponowny upust krwi, wtedy osłabienie zakończyłoby się katastrofą.

Obecnie aby odrobić nasze zaniedbania dziejowe musimy zdwoić energię i zwiększyć zasięg uświadomienia narodowego, zerwać z „mąceniem narodowej kadzi" — jak wyraził się Wyspiański, by jak najprędzej dogonić tych, którzy śpiesznie kroczą ku lepszemu Jutru świata. Stanie się to wtedy, gry w wyniku walki zwycięży pogląd, iż nie grupa jest ważna, lecz Naród!

Kr.

Komunikat Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie

Zarząd Związku U. W. Z. o N. i D. w Częstochowie podaje program uroczystości poświęcenia sztandaru związkowego:

sobota 26 kwietnia 1947 r.

godz. 18.30 Zbiórka Organizacji przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Al. H. Sienkiewicza.
„ 18.45 Capstrzyk.
„ 19.00 Złożenie wieńców na Grobach Poległych i Miejscach Straceń.

niedziela 27 kwietnia 1947 r.

godz. 9.00 Zbiórka Wojska, Milicji Obywatelskiej, Organizacyj z bronią i umundurowanych przed lokalem Zw., Aleja Wolności 10.
„ 9.45 Zbiórka wszystkich pozostałych organizacyj i Cechów ze sztandarami przed kościołem św. Jakuba.
„ 10.00 Msza św. i poświęcenie sztandaru. W czasie nabożeństwa śpiewa chór „Pochodnia".
„ 11.00 Przemówienie i dekoracje zasłużonych członków na placu Marsz. J. Stalina.
„ 11.30 Wbijanie gwoździ i wpisywanie do księgi pamiątkowej.
„ 12.00 Defilada.
„ 13.00 Obiad żołnierski w gmachu WF i PW ul. Pułaskiego 2.

Prosi się uprzejmie właścicieli nieruchomości o udekorowanie domów flagami narodowymi, a wszystkich mieszkańców m Częstochowy o wzięcie udziału gremialnego w powyższych uroczystościach.

Protektorat: Prezydent R. P. ob. Bolesław Bierut, Marszałek R. P. ob. Michał Rola Żymierski, Generał Dyw. ob. Marian Spychalski, Generał Dyw. ob. Franciszek Jóźwiak „Witold", Wojewoda Kiel. ob. mjr. Wiślicz-Iwańczyk, Biskup Dr Teodor Kubina, Pułkownik ob. Sęk-Małecki Sekr. Gen. Zw., Pułkownik ob. Waryszak Czesław, Komendant PZW Por. Jerzy Domiński.

Komitet honorowy: Prezes MRN ob. Zajda Karol, Prezes Pow. R. N. ob. Rękas Józef, Prezydent ob. Dr Wolański T. J., Starosta Pow. ob. mgr Lipski Edward, Major Brzoza Czesław K. M. U. B. P.,Kmdt. Miasta M. O. ob por, Nowicki Jan, Poseł pułk. Wągrowski Mieczysław, Poseł ob. inż. Palczewski Jan, Poseł ob. Kaźmierczak Józef, Poseł ob. Gronkiewicz Jan, Wice prezydent Federak Bronisław, Prezes Sądu Okr. ob. Żychliński Lucjan, Prokurator S.O. ob. Walecki Zygmunt, Sekr. PPR ob. Tomzik Marian, Sekr. PPR ob. Kropidło Feliks, Ob. Penconek Franciszek, Przew. Rady Zw. Zaw. ob. Brzozowicz Wacław, Dyr. Izby Przem.-Handl. ob. dr Braun Juliusz, Prezes Stow. Przemysłowców ob. Kotarba Jan, Prezes Stow. Kupców ob. Jankowski Franciszek, Prezes Okr. T-wa Rzem. ob. Dąbrowski Roman.

Rodzice chrzestni: Ob. ob. Miller Maria, Waryszakowa Wanda, Sośniakowa Janina. Ciszewska Irena, Taborska Maria, Zajda Genowefa, Guziuk Maria Wochna Janina, Nowicka Irena, Górska Krystyna, Chaber — gajowy Lasów Państwowych, mjr. Brzoza Czesław K. M. U. B P., wiceprezydent Kapalski Damazy, mec. Władysław Bielobradek, przedstawiciel Zw. Powst. Śląskich, przedstawiciel Zw. Inw. Wojennych, inż. Grabowski Antoni, dr Wiszniewski Tadeusz, insp. Cieśla Stanisław, Rydzewski Józef.

Komitet Wykonawczy Fundacji Sztandaru: Przewodniczący — Kapalski Damazy wiceprezydent, Członkowie: Ob. ob Bulski Władysław, Bielobradek Władysław, Czernicki Piotr, Ciszewski Wiesław, Dyderski Franciszek, Gospodarek Zygmunt, Jung Stanisław, Jani Antoni, Krupa Stefan, Koźbiał Stanisław, Miszczak Antoni, Olczyk Zygmunt, Piernikarski Eugeniusz, Piaścik Kazimierz, Różański Ignacy, Sobański Feliks, Szymanowski Fortunat, Taborski Jan.

Komunikat

Wzywa się wszystkich inwalidów wojennych oraz wdowy po poległych i wdowy po inwalidach wojennych do wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

Zbiórka w lokalu Związku w dniu 26 kwietnia br, o godzinie 18-tej i w dniu 17 kwietnia o godz. 17-ej.

Broń do oka

Broń do oka!
Dość nagniła się przy bucie,
Na śmierć — trza odpowiedzieć
śmierci ukluciem!
Weź karabin w swą krzepką dłoń
I siostry, matki przed wrogiem
broń.
Broń do oka.
Zimną naostrz stal
I w łeb i kark szwaba wal.
Pokaż, że naród nie złożył oręże,
A Polak, co broń ma — zawsze
zwycięża.
Choć Ci powiedzą, że jeszcze czas,
Że szkodą krwi, szkoda łez,
Pluń tchórzom w oczy i idź w las
By podły karzeł na zawsze sczezł.
Do oka broń —
Dość nagniła się przy bucie:
Na śmierć trza odpowiedzieć
śmierci ukluciem!

1942 rok

Wacław Rousseau.

Praca Związku w warunkach pokojowych

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację popularnie zwany Związkiem Partyzantów, jednoczy w swych szeregach wszystkich tych. którzy w okresie wojny 1939 — 1945 r. pracowali w organizacjach konspiracyjnych bez względu na ich przynależność organizacyjną. Niewątpliwie trzon jego stanowią byli żołnierze Armii Ludowej i Armii Krajowej.

Wróg pokonany, ściślej mówiąc militarnie rozgromiony. Wrócili żołnierze Wojska Polskiego po zatknięciu sztandaru na gruzach Berlina, po ustaleniu granicy na Nysie Łużyckiej i Odrze. Wojna została zakończona, lecz nie wszystkim było dane dotrwać do chwili Zwycięstwa. Wielu z najlepszych synów i córek ojczyzny legło w okrutnej i często nierównej walce. Wielu wziętych podstępnie zginęło w obozach koncentracyjnych. — nie zostało po nich nic — kupka popiołu. pomieszanego z popiołem innych.

Zostawili oni swe rodziny, swe żony i dzieci. Często bez środków do życia. Głos wołający ojczyzny był silniejszy niż rodzina. O tych towarzyszach broni, towarzyszach bezwzględnej walki, członkowie związku pamiętają. Braterstwo wynikłe ze wspólnych walk, ze wspólnie przelanej krwi jest najsilniejszą więzią. Dlatego jako naczelne zadanie ci szczęśliwi, co przeżyli, postawili sobie opiekę nad pozostałymi wdowami i sierotami po partyzantach.

Związek opiekuje się obecnie 300 wdowami oraz wielu sierotami i półsierotami. Część z nich jest umieszczona w Kruszynie. w dawnym pałacu Lubomirskich, który został zamieniony na Dom Dziecka. Pobierają oni tam pod kierunkiem doświadczonych nauczycieli i wychowawców bezpłatnie naukę. Bezpłatne jest również i ich utrzymanie. W Domu tym, w doskonałych warunkach zdrowotnych, krzepnie zdrowie i duch przyszłych obywateli obrońców ojczyzny.

Poza tym część młodzieży po partyzantach i młodzi partyzanci wysłani zostali do Warszawy do Szkoły Radiotelegraficznej w Dzierżanowie. Również umieszczono dużą część młodzieży w Gliwicach na Kursach Kierowców i Mechaników Samochodowych.

Staraniem Związku umieszczono na uniwersytetach 12 studentów t. zn. wszystkich tych, którzy się zgłosili.

6 uczni szkół miejscowych korzystało ze Stypendium po 500 zł W bież roku wszyscy zgłaszający się studenci szkół wyższych otrzymują miesięcznie po 3.000 zł. uczniowie szkół średnich po 2.000 zł, ze szkół powszechnych po 1.000 zł. Oczywiście z tych pomocy mogą korzystać ci. co spełniają odpowiednie warunki — przede wszystkim niezamożni.

Wdowy otrzymują bezzwrotne pożyczki pieniężne, żywność, węgiel i odzież. Słowem Związek dba o to, by spłacić dług tym kolegom, którzy nie mieli szczęścia doczekać się wolności. Ogólnie wdowy w ubiegłym roku otrzymały przeszło 650.000 zł. gotówką a w naturze 500.000 zł.

Ażeby sprostać licznym zadaniom opiekuńczym Partyzanci dokonują nielada wysiłków. Żadnych zasiłków na ten cel znikąd nie otrzymują. Pierwsze fundusze zdobywano przez urządzanie różnego rodzaju imprez rozrywkowych. Następnie zorganizowano Straż Ochrony Mienia, która czuwa nad powierzonymi jej obiektami handlowymi czy też instytucjami Straż ta zajmuje się też konwojowaniem transportów.

Obecnie uruchomiono wytwórnię gwoździ, która w miarę rozwoju da trwałe podstawy finansowe Związkowi.

Poza tym Związek uruchomił przedsiębiorstwo samochodowo-transportowe, posiadając tabor złożony z 5 samochodów ciężarowych. Dość pokaźne zyski daje Gospoda „Partyzant" na Placu Daszyńskiego, sklep z manufakturą, oraz artykułami chemicznymi. Z tych towarów w pierwszym rzędzie korzystają członkowie Związku, a pozostałe ilości są rozprzedawane na wolnym rynku.

Jak z tego wynika Partyzanci nie czekają aż im spadnie gwiazdka z nieba. Mając do spełnienia tyle obowiązków opiekuńczych zakasali rękawy i przystąpili do pracy. by własnymi siłami wykuwać przyszłość swoim członkom oraz wdowom i sierotom po poległych towarzyszach broni.

R. W.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

OGŁOSZENIE.

Na podstawie art. 2 (5), 9 (2) i 10 dekretu z dnia 10.XI.1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. U.R.P. Nr 56, poz. 310) — Zarząd Miejski w Częstochowie podaje do wiadomości, że decyzją swą z dna 23.IV.1947 r. Nr. A. 2859 47 orzekł zmianę dotychczasowego imienia Ob. Fajgli Lewkowicz z d. Kuczyńskiej, ur. 7 maja 1902 r. w Częstochowie i tu zamieszkałej przy ul. Washingtona 20 z „Fajgla“ na „Felicja“.

Częstochowa, dnia 23.4.1947 r.

Za Prezydenta Miasta: (—) Mgr Fr. Patrzyk

2812

L. dz. Apr. 385/47

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że sklepy Powszechnej Spółdzielni „Jedność“ rozpoczną z dniem 28 b. m. wydawanie następujących artykułów żywnościowych:

a) na karty żywnościowe z nadrukiem **„marzec 1947“**

1) czekolada
po 8 tabl. a 28.35 na karty „D“ 7 i „D“ 12 — kup. od nr. 6—34
Cena detaliczna zł 250.— za 1 kg.

2) marmolada
po 0,4 kg na wszystkie karty „D“ kupon nr 4.
Cena detaliczna zł 46.— za 1 kg.

b) na karty żywnościowe z nadrukiem **„kwiecień 1947“**

1) cukier
po 0,5 kg na I kat. kupony nr.nr. 11, 12, 13 i 14
po 0,4 kg na II kat. — „ —
po 0.25 kg na IR kat. — „ —
po 0,25 kg na wszystkie karty „D“ kupon nr 2.
po 0,25 kg na karty „M“ kupon nr 2.
Cena detaliczna zł 15.— za 1 kg.

2) mydło toaletowe
po 1 kawałku na wszystkie karty „D“ kupon nr 4.
Cena detaliczna zł 4.50 za kawałek
Cena detaliczna zł 4 50 za kawałek.

c) Ponadto zostaną wydane po otrzymaniu ze „Społem“ w Częstochowie za mies. kwiecień b r.
1) mąka pszenna 70 proc. na I, II i III kat. oraz IR
2) boczek na I, IR i karty „M“
3) konserwy mies. lub rybne na I, IR i wszystkie kar. „D“
4) marmolada lub dżem na wszystkie karty „D“
5) mleko skondensowane na karty „D“ 3 i „M“
6) kakao na karty „D“7 i „D“ 12

Wydawanie tych artykułów żywnościowych zostanie ogłoszone dodatkowo w prasie.

Naczelnik Wydz. Aprow. i Handlu (—) E. Wolniak — **Wiceprezydent Miasta (—) D. Kapalski**

Częstochowa, dnia 25.IV.1947 r.

2832

ś. † p.

STANISŁAW Rzędzian

INŻYNIER TECHNOLOG

zmarł nagle dnia 24 kwietnia 1947 r., przeżywszy lat 77.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Al. Wolności 18, do kościoła św. Rodziny nastąpi dnia 26-go b. m. o godz. 14,30, po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają

RODZINA I PRZYJACIELE ZMARŁEGO

za nieobecną żonę z córkami i wnuczkę.

2836

ś. † p.

Stanisław Rzędzian

inż. technolog zasłużony dla rozwoju przemysłu hutniczego, autor prac naukowych z dziedziny wielkopiecownictwa, referent Wydz. Przemysłowego Zarządu Miasta Częstochowy,

zmarł nagle dnia 24.IV.47 r. przeżywszy lat 77.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 26 kwietnia b. r. o godz. 14.30 z domu żałoby Al. Wolności 18 do kościoła św. Rodziny, po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

NACZELNIK I URZĘDNICY

Wydz. Przemysłowego Zarządu Miasta

2837

Zamienię 2 piękne pokoje z wszelkimi wygodami i z używalnością kuchni, rozkładowe, front, śródmieście, na pokój z kuchnią lub sklep z pokojem możliwie w śródmieściu. Tel. 15-37, od 8—14.

Zamienimy nowy furgon nadający się dla celów piekarskich lub rzeźniczych, na bryczkę lub dorożkę z ewentualną dopłatą. Wiadomość: „Wulkan“, Tartakowa 31/37. 2762

Zamienię mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka — umeblowane w Katowicach na podobne w Częstochowie. Kopiński, Częstochowa, Kopernika 7/9, telefon 16-57. A 340

Tańców wyucza baletmistrz Kostecki. Waszyngtona 6. Praktyczne, niedziele — święta. Zapisy codziennie. A 335

KUPNO

Kupuje szmelc mosiężny w każdej ilości. Wiadomość: Wytwórnia Zabawek, Częstochowa, ul Przechodnia 19, tel. 19-97. A 292

FIBRĘ oryginalną, młynek farbiarski, zygmaszynkę, walce większe **kupię MALKO,** ALEJA 18, TEL. 18-84. A 317

Kupię domek z placem. Oferty PAP dla „Adama“. 2781

Kupię harmonię na 80 i 120 basów oraz saksofon. Malko, Częstochowa, Aleja 18, tel. 18-84. A 316

RÓŻNE

Gorseciarka wykonuje pasy, biustonosze z własnych i powierzonych materiałów. Ceny przystępne. Aleja 52, m. 8.

Za obrazę i nietaktowne zachowanie się wobec p. Zofii Nowickiej w dniu 6.VI.1946 r. bardzo Ją przepraszam, czyniąc to na Jej życzenie Barbara Chrostowska. Rad. 63

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FIM“ Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. TP 2349

Poszukuje się lokalu na sklep, możliwie z piwnicą lub składem. Pożądana dzielnica handlowa. Oferty do PAP pod 11-01. 2696

Rysuję wzory do aplikacji i haftu Wiad. w Adm. „Głosu Narodu“

Przyjmuję do mereżki, okrętki aplikacji. Aleja 52, m. 8.

Stemple kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM“. Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie TP 2350

Uwaga zamienię dwa pokoje z kuchnią w Alei parter na dwa pokoje z kuchnią w okolicy Alei piętro. Wiadomość w „Głosie Narodu“. A 308

Ogród owocowo-warzywny 2 morgi do wydzierżawienia niedrogo. Wiadomość: Kopernika 16, m 5. 2799

Świetowej sławy jasnowidz — psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij charakter pisma datę urodzenia. 30.— złotych na koszty przesyłki. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową — płatne Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. PAP 4283

Poszukuję mieszkania dwa pokoje z kuchnią z wygodami w centrum miasta za zwrotem kosztów remontu. Wiad. I Aleja 6, m 16. A 280

Warszawianka przyjmuje do szycia suknie, palta i ubiory dziecięce. Szyje pięknie, szybko. Aleja N.M. Panny 55, m. 6, front, 2 piętro. 2834

Ostrzega się przed kupnem motocykla D.K.W. 200 cm. Nr rejestracyjny 38039 skradziony wraz z dokumentami na nazwisko Jan Janosz, Kamusek. A 351

Zamienię sklep spożywczy, wraz z dwoma pokojami przy sklepie w Łodzi przy ul. Kilińskiego 147, róg Orlej, w pobliżu Głównej, punkt bardzo ruchliwy, na lokal sklepowy w Częstochowie Al. N. M. Panny wzgl. Nowy Rynek Wiad. w Administracji „Głosu Narodu“. A 313

Za obrazę i szorstkie zachowanie się wobec żony Zofii Nowickiej w dniu 6 VI.1946 r. bardzo Ją przepraszam i odwołuję wszelkie wyrazy Ją krzywdzące wypowiedziane pod wpływem silnego zdenerwowania. Stanisław Nowicki. Rad. 62

Zginęła suka — wilk „Aza“, Tartakowa 14, Molińska. A 337

Parkieciarz cyklinuje stare posadzki dębowe. Wolna 38. A 331

MATRYMONIALNE

„Samotnej Marzycielce“. Proszę się ujawnić. 2819

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa“ Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada D. c. 016118

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.